

**Sygn. akt IV K 116/16**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2019 roku

**Sąd Rejonowy Szczecin Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie Wydział IV Karny**

w składzie:

Przewodniczący: SSR Barbara Rezmer

Protokolant: Agata Lipniewska

w sprawie z oskarżenia subsydiarnego M. M. i J. P.,

po rozpoznaniu w dniach 8.11.2016r., 2.12.2016r., 7.02.2017r., 9.03.2017r., 13.10.2017r., 16. (...), 13.12.2018r., 12.02.2019r., 12.03.2019r. i 17.05.2019r.

sprawy **Z. S.**, syna S. i I. z domu S., urodzonego (...) w G., PESEL (...)

oskarżonemu o to, że:

- 11 grudnia 2013r. w S. dokonał kradzieży z włamaniem do mieszkania przy ul. (...) w ten sposób, że po uprzednim pokonaniu zabezpieczenia w postaci zamkniętych na zamek patentowy drzwi przez ich otwarcie przy pomocy dopasowanego klucza, zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 29 tys. zł i 500 euro oraz wyroby ze złota w postaci biżuterii: złote kolczyki, pierścionki, łańcuszek, o łącznej wartości 35 tys. zł, czym działał na szkodę M. M. i J. P.,

**tj. o czyn z art. 279§1kk**

**orzeka**

1. uniewinnia **Z. S.** od popełnienia zarzucanego mu czynu;

2. na podstawie art.640§1i2kpk w zw. z art.632pkt1kpk kosztami procesu obciąża oskarżycieli subsydiarnych M. M. i J. P..

Sygn. akt IV K 116/16

## UZASADNIENIE

J. P. wraz z M. M. mieszkają na piętrze budynku przy ulicy (...) w S.. Parter zajmuje B. B.. Mieszkańcy wspólnie użytkują strych. Do B. B. często przychodzi Z. S., jej kuzyn. Mieszkańcy oraz Z. S. pozostają w konflikcie. Drzwi do budynku czasem się nie zatrzasują i pozostają otwarte.

Dowód: wyjaśnienia Z. S. k. 67-68

zeznania B. B. k. 45v,76-80

częściowo zeznania J. P. k. 77v-78, 71-76

częściowo zeznania M. M. k. 7v, 68-71

J. P. położył na klatce schodowej dyktafon, uruchamiany dźwiękiem, bez ciągłości zapisu. W dniu 11 grudnia 2013 roku po odsłuchaniu nagrania po powrocie do domu, J. P. subiektywnie uznał, że drzwi do jego mieszkania pod nieobecność

właściciele zostały otworzone kluczem. Klucze od mieszkania właściciele zgubili kilka miesięcy wcześniej. Na nagraniu został zapisany głos Z. S. J. P. wraz z M. M. zgłosili więc, że do ich domu nastąpiła kradzież z włamaniem. Jako prawdopodobnego sprawcę bijuterii i pieniędzy o wartości 35 000 zł wskazali Z. S..

Dowód: częściowo zeznania J. P. k.77v-78,71-76

częściowo zeznania M. M. k.7v, 68-71

opinia pisemna i uzupełniająca z badań odsłuchowych k. 163-208,233

opinia pisemna z zakresu badań odsłuchowych k. 187-212

prywatna analiza nagrania k.79

Na nagraniu słychać dźwięk otwierania drzwi mieszkania numer (...) lub drzwi na strych. Sposób działania dyktafonu nie zapewnia ciągłości nagrania. W mieszkaniu i na drzwiach do mieszkania nr (...) nie ujawniono linii papilarnych Z. S..

Dowód: opinia pisemna i uzupełniająca k.163-208,233

nagranie k.24

opinia daktyloskopijna k.82-85,178-181

protokół k. 147-150

Po zgłoszeniu kradzieży z włamaniem i przeszukaniu mieszkania Z. S. w dniu 7 lutego 2014 roku w mieszkaniu przy ul. (...) przebywała znajoma właścicieli. Oglądała telewizję, gdy nagle usłyszała dźwięk, który uznała za dźwięk wkładania klucza do zamku. Ponieważ nikt nie otworzył drzwi, podeszła do wizjera. Zobaczyła, jak Z. S. próbował zakryć kamerę znajdującą się na piętrze domu. Udało mu się to, kamerę odsłonił dopiero po powrocie do domu J. P.. Próby zakrycia kamery zostały zarejestrowane.

Dowód: zeznania K. M. (1) k.89-90

nagranie k.71

protokół oględzin k.91-92

Z. S. urodził się (...) w G.. Ma wykształcenie wyższe ekonomiczne, jest starszym chorążym sztabowym rezerwy, emeryt wojskowy – 2300 zł emerytury. Jest żonaty, nie posiada nikogo na utrzymaniu. Nie był leczony psychiatrycznie ani odwykowo.

- dane personalne k.66

### **Sąd zważył, co następuje :**

Z. S. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i przedstawił konflikt między stronami. (k.67-68)

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego, gdyż w ocenie Sądu w sprawie brak jest dostatecznych dowodów świadczących o tym, by popełnił zarzucany mu czyn.

Jedynymi dowodami, które jednoznacznie mają świadczyć na niekorzyść oskarżonego są zeznania pokrzywdzonych M. M. oraz J. P..

Z uwagi na istniejący poważny konflikt między mieszkańcami posesji przy ulicy (...), w którym uczestniczy także oskarżony, zeznania te należało oceniać z wyjątkową ostrożnością. Zwłaszcza, że zeznania pokrzywdzonych, którzy nie

byli bezpośrednimi świadkami, opierają się na interpretowaniu przez nich nagrania audio. Interpretacja ta jest bardzo subiektywna, za czym przemawia np. porównanie sporządzonego przez pokrzywdzonego zapisu rozmowy, jaką toczy ewidentnie oskarżony z odsłuchem dokonany przez Policję (k. 79 a 187-212). Tym samym zeznania te nie stanowią jednoznacznego dowodu na zaistnienie przestępstwa, a zwłaszcza na jego dokonanie przez oskarżonego Z. S.. Żaden inny dowód zdaniem Sądu nie potwierdza bowiem jednoznacznie, ani nawet poszlakowo takiego przebiegu zdarzenia, jak przedstawiony przez oskarżycieli subsydiarnych.

Podstawowym dowodem w tym zakresie jest opinia biegłych z zakresu badań odsłuchowych, która nie potwierdza jednoznacznie nawet tego, że słyszalny na nagraniu dźwięk otwierania drzwi to dźwięk otwierania drzwi do mieszkania pokrzywdzonych, a nie na strych. W opinii sporządzonej w ocenie Sądu przez osoby posiadające odpowiednie kompetencje, jasnej, logicznie uargumentowanej jest wprawdzie wskazywane podobieństwo dźwięku do dźwięku tych drzwi z mieszkania nr (...) na materiale porównawczym, jednakże wskazano również na to, że może to być również dźwięk otwierania drzwi na strychu – przy czym wskazano, że prawdopodobieństwo to jest wynikiem słyszalnej ilości stopni pokonanych przez osobę, która otwiera drzwi. Co wskazywałoby na słuszność wcześniej już zgłaszanego twierdzenia oskarżonego, że siedł na strych. Wątpliwości wynikającej z porównania słyszalnej ilości kroków zaś logicznie zdaniem Sądu nie jest w stanie wyeliminować żadna kolejna opinia. Tym bardziej, że nawet przy lepiej zebranych materiale porównawczym, jasno zostało wskazane, że również materiał dowodowy nie jest jednoznaczny – co wynika ze sposobu działania urządzenia. Jakkolwiek nie stwierdzono wyraźnie żadnej ingerencji celowej w zapis – to jednak nie jest on ciągły, gdyż dyktafon uruchamiany był na dźwięk – nie można zatem wykluczyć, że pewne cichsze dźwięki, niż wymagane do uruchomienia dyktafonu, nie zostały po prostu nagrane. Zatem zapis nie jest ciągły, zapis dźwięku nie jest jednoznaczny i zdaniem Sądu nie wypełnia, nawet w połączeniu z prezentowanym subiektywnym przekonaniem pokrzywdzonych, warunków dla uznania, że w sprawie zachodzi choćby dostateczne uprawdopodobnienie, że doszło do włamania, a w szczególności – że z udziałem oskarżonego.

Dowód, który miałby stanowić dodatkowe wsparcie dla prezentowanej linii oskarżenia, tj. zeznania K. M. (2), w istocie według Sądu dla oceny sprawy nie ma znaczenia. Jego znaczenie miało polegać na wskazaniu, że oskarżony miałby już po dacie przedmiotowego zdarzenia, tj. 7 lutego 2014 roku, być w posiadaniu kluczy do mieszkania pokrzywdzonych. Świadek zeznała bowiem, że usłyszała dźwięk wkładania klucza i szarpania za kłamkę, a gdy podeszła do wizjera – zobaczyła oskarżonego. Zdarzenie to już zostawało nagrane także w wersji z wizją i rzeczywistość, pod drzwiami na nagraniu doskonale jest widoczny oskarżony z pękiem kluczy wraz z B. B.. Tylko, że porównanie zeznań świadka z zapisem z kamery nie daje zdaniem Sądu podstaw do przyjęcia, że oskarżony dysponował kluczami i chciał się dostać do mieszkania. Na nagraniu wyraźnie widoczne są próby zakrycia kamery, co się w końcu udaje. Zeznania świadka opisują właśnie te próby zakrycia kamery i zakrycie kamery. Tyle, że świadek podeszła do drzwi i zaczęła obserwację po usłyszeniu dźwięku klucza – co logicznie nastąpiło przed obserwowanymi działaniami co do kamery, które w całości świadek opisała (kamera została odkryta dopiero po powrocie do domu właściciela mieszkania). Zatem dźwięk nastąpił przed próbami zakrycia kamery – zatem na nagraniu powinien zostać uwidoczniiony moment wkładania klucza do zamku – a tego na nagraniu nie widać. Trudno przyjąć, zważywszy na źródło dowodu, że oskarżyciele usunęli tak ważny dla ich wersji fragment. W tej sytuacji zdaniem Sądu co najwyżej można przyjąć, że świadek K. M. (1), która oglądała właśnie telewizję, błędnie zinterpretowała dźwięki z korytarza – pochodzące np. z dźwięku trzymanego pęku dużych kluczy; dowód z tych zeznań nie jest więc nawet elementem poszlakowym.

Badania daktyloskopijne nie wykazały na drzwiach ani na przedmiotach odcisków palców oskarżonego, ani osób wskazywanych jako potencjalni współsprawcy.

Oskarżony nie przyznał się, a zeznania B. B. – wykorzystane w niewielkim zakresie, również nie wskazują na popełnienie przez niego tego czynu. Żaden z pozostałych dowodów, których Sąd nie wskazał przy konstruowaniu stanu faktycznego, nie zawiera również informacji istotnych dla sprawy – w tym zeznania sąsiadki, które nie zawierają żadnej informacji umożliwiającej przypisanie czynu oskarżonemu.

W tej sytuacji żaden z dowodów nie wskazuje na popełnienie kradzieży z włamaniem, a w szczególności na popełnienie tego rodzaju czynu przez Z. S., co skutkowało uniewinnieniem oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu i obciążeniem kosztami procesu oskarżycieli substydiarnych.